VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 236)**
- **Komisji Ustawodawczej (nr 129)**

z dnia 12 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 236)

Komisji Ustawodawczej (nr 129)

12 maja 2015 r.

Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Ustawodawcza, obradujące pod przewodnictwem poseł **Stanisławy Prządki (SLD)**, przewodniczącej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, rozpatrzyły:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druk nr 1590).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Łaszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Andrzej Rzepliński** prezes oraz **Stanisław Biernat** wiceprezes Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Jan Kremer** członek Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Robert Hernand** zastępca Prokuratora Generalnego wraz ze współpracownikami, **Mirosław Wróblewski** dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Jacek Trela** wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej, **Irena Chojnacka** przedstawicielka Biura Orzecznictwa w Naczelnym Sądzie Administracyjnym wraz ze współpracownikami, **Oliwia Jokiel** główny legislator w Departamencie Prawnym i Orzecznictwa w Rządowym Centrum Legislacji wraz ze współpracownikami, **Wojciech Ulitko** zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami oraz **Michał Szwast** prawnik w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Ewa Kwiatkowska, Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w Biurze Komisji Sejmowych; **Marcin Wójcik, Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji Ustawodawczej w Biurze Analiz Sejmowych; **Wojciech Miller, Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Ustawodawczej. Wznawiamy obrady wspólnie z przewodniczącym Komisji Ustawodawczej panem Wojciechem Szaramą. Witam panie i panów posłów i witam serdecznie wszystkich zaproszonych gości i wszystkie osoby uczestniczące w posiedzeniu. Jest to kontynuacja, witaliśmy się imiennie na poprzednim posiedzeniu. Przechodzimy do dalszego etapu rozpatrywania sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej projekcie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

W dniu 6 maja przewodniczący podkomisji poseł Robert Kropiwnicki przedstawił sprawozdanie podkomisji, rozpatrzyliśmy pierwszych 56 artykułów sprawozdania podkomisji i rozpoczęliśmy omawianie art. 57. Odbyła się na temat tego artykułu także dyskusja, powracamy więc do szczegółowego rozpatrzenia dalszych artykułów sprawozdania. Otwieram dyskusję.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 57? Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przedstawię propozycję zmiany do tego projektu, mianowicie w art. 57 po ust. 5 proponujemy dodać ust. 6 w brzmieniu: Przedstawicielom podmiotów, o których mowa w ust.

4 i 5, może towarzyszyć w czasie rozprawy nie więcej niż dwóch pracowników Kancelarii Sejmu RP. Chodzi o to, że zdarza się tak, że posłowie, mimo że są prawnikami, ci którzy chodzą na rozprawy do Trybunału w imieniu Sejmu nie muszą być specjalistami w jakichś dziedzinach i bardzo często potrzebna jest taka techniczna pomoc ze strony pracowników Kancelarii, którzy w różnych zagadnieniach są zorientowani. Stąd też w art. 57 po ust. 5 proponujemy dodać ust. 6.

Obecnemu ust. 3, który brzmi: „W sprawach, w których Trybunał orzeka w pełnym składzie uczestniczy osobiście Prokurator Generalny lub jeden z zastępców Prokuratora Generalnego, a w sprawach, w których Trybunał orzeka w innych składach, przedstawicielem Prokuratora Generalnego może być prokurator Prokuratury Generalnej", proponujemy nadać brzmienie krótsze: Przedstawicielem podmiotów, o których mowa w ust. 4 i 5, w postępowaniu przed Trybunałem uczestniczy Prokurator Generalny, jeden z zastępców Prokuratora Generalnego lub prokurator Prokuratury Generalnej umocowany przez Prokuratora Generalnego. Czyli jest to obowiązek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Czy w tej sprawie ktoś z państwa posłów chciałby się wypowiedzieć? Proszę Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Ja może w pierwszej kolejności odniosę się do drugiej z poprawek, które przedstawiała pani poseł Pawłowicz. Jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą ust. 3 w art. 57, to chciałbym zwrócić uwagę, że ta poprawka już została rozstrzygnięta przy okazji rozstrzygania poprawki opatrzonej numerem 22 w zestawieniu pani poseł. Ta poprawka dotyczyła krótko mówiąc zasady orzekania przez Trybunał w pełnym składzie. Pod poprawką 22 znajduje się uwaga, że konsekwencją przyjęcia poprawki 22 jest między innymi przyjęcie poprawki 28, w związku z czym poprawkę 28 należy traktować jako już rozstrzygniętą. Ta poprawka nie uzyskała większości, została odrzucona przez Komisje na posiedzeniu w zeszłym tygodniu.

Jeżeli chodzi o poprawkę zakładającą dodanie nowego ustępu w art. 57, to przede wszystkim należy stwierdzić, że nie jest to materia o charakterze ustawowym. Kwestie towarzyszenia przedstawicielom Sejmu, posłom, w postępowaniu przed Trybunałem są przynależne regulacjom wewnętrznym Sejmu i tak też jest to uregulowane zgodnie z zarządzeniem szefa Kancelarii Sejmu w sprawie regulaminu organizacyjnego Kancelarii Sejmu. W zakresie przepisów dotyczących Biura Analiz Sejmowych, to jest § 17 tego zarządzenia, w którym wskazuje się, że do zadań Biura Analiz Sejmowych należy między innymi świadczenie pomocy prawnej dla posła będącego przedstawicielem Sejmu lub Marszałka Sejmu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Kwestia zasad świadczenia tej pomocy powinna już należeć do pewnej pragmatyki sejmowej, natomiast tutaj na pewno informacji w szerszym zakresie może udzielić pani naczelnik Laskowska, która jest na posiedzeniu i zapewne może przedstawić, jak ta praktyka w tej chwili wygląda. Odnośnie do tej poprawki mam jeszcze jedną uwagę. Wydaje się, że omyłkowo pani poseł to zaproponowała w poprawce, natomiast proszę zwrócić uwagę, że poprawka odnosi się do podmiotów, o których mowa w ust. 4 i ust. 5, a więc także do Senatu czy odpowiednio Marszałka Senatu, czy senatorów, natomiast pani poseł przewiduje, że w takim przypadku senatorowi miałby towarzyszyć także pracownik Kancelarii Sejmu. Wydaje się, że nie jest to zamierzone, ale odczytując tę poprawkę do takich wniosków można dojść. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Stanisław Piotrowicz. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan mecenas ma rację, jeżeli mówi, że pewne rozwiązania zostały przyjęte na poprzednim posiedzeniu, w szczególności wówczas, kiedy przegłosowano poprawkę, wedle której udział prokuratora generalnego w postępowaniu przed Trybunałem byłby tylko wtedy, kiedy on wykaże taką wolę. Ale są pewne okoliczności, nowe okoliczności, nieznane podczas poprzedniego posiedzenia, które, myślę, uzasadniałyby

przy okazji art. 57 do powrócenia jednak do rozwiązań, za którymi na poprzednim posiedzeniu opowiadali się przedstawiciele wielu instytucji. Do dotychczasowych stanowisk przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego i do stanowiska prokuratora generalnego dołączyły kolejne stanowiska w tej materii: stanowisko Fundacji Helsińskiej, która stanowczo domaga się obligatoryjnego udziału prokuratora generalnego w postępowaniu przed Trybunałem i szeroko to uzasadnia. Do tego stanowiska dołączyło stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej. Jest tutaj przedstawiciel NRA i myślę, że potwierdzi to, co znalazło się w pisemnym stanowisku, że wręcz konieczny jest obligatoryjny udział prokuratora generalnego w postępowaniach przed Trybunałem z wielu powodów, ze względu na to, że dotychczasowa obecność prokuratora generalnego dobrze przysłużyła się pracy Trybunału Konstytucyjnego. Podkreśla się tam również i to, że mieści się to w zakresie obowiązków prokuratora generalnego dotyczących kontroli przestrzegania prawa. Chcę zwrócić uwagę, że w tej materii wypowiadała się również w tym samym duchu Krajowa Rada Sądownictwa, ale również Krajowa Rada Prokuratury. Wydaje się, że nie sposób odrzucić jednobrzmiącego stanowiska bardzo istotnych gremiów. Dlatego też myślę, że jest jeszcze możliwość przy tej okazji do wprowadzenia obligatoryjnego udziału prokuratora generalnego. Zwraca się tam uwagę również i na to, że jeżeli udział będzie fakultatywny, to również będzie rodzić pewną podejrzliwość, dlaczego w pewne kategorie spraw prokurator generalny się angażuje, a w inne nie i będzie się doszukiwać podtekstu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Chcę tylko wszystkim państwu, członkom komisji, przypomnieć, że zakończyliśmy bardzo szeroką dyskusję nad art. 56 i Komisje ten artykuł przyjęły. Dzisiaj rozpoczęliśmy debatę nad art. 57 i chciałabym, żebyśmy ją kontynuowali. Natomiast wszystkie uwagi i opinie, które zostały przez poszczególne podmioty zgłoszone do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i Komisji Ustawodawczej zostały przekazane państwu posłom. Wszyscy dysponujemy stanowiskami. Jest jeszcze jedna uwaga, że oczywiście w trakcie drugiego czytania będzie możliwe zgłaszanie poprawek i wniosków mniejszości i wtedy jest także szansa przekazania tych argumentów.

Powracamy do poprawki zgłoszonej przez panią profesor Pawłowicz. Czy jeszcze chciałaby pani coś dodać?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo proszę, pani poseł, tylko proszę już krótko.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jak najbardziej. Pan mówi, że to nie jest materia ustawowa, jak chodzi o dodanie ust. 6, żeby nie więcej niż dwóch pracowników Kancelarii mogło towarzyszyć przedstawicielowi Sejmu. Może jest, ale nigdy nie towarzyszą. Koledzy chodzą do Trybunału i mówią, że siedzą samotnie. Nie mają czasami bardzo ważnych czy drobnych informacji, które tylko pracownicy, którzy w tym siedzą, mają i jest ich brak, a pan mówi, że to jest uregulowane. Nie jest uregulowane, bo wszystko jedno gdzie to jest zapisane, praktyka jest taka, że chodzą sami i siedzieć nie mogą. Ponieważ postępowanie przed Trybunałem jest mocno sformalizowane, mnie się wydaje, że taki przepis mógłby się również tutaj znaleźć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Andrzej Dera i przystępujemy do głosowania.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja może pani profesor wyjaśnię, jak to w praktyce wygląda, bo teoretycznie można różne rzeczy rozważać. W ustawie mamy w art. 57 ust. 4 jednoznaczny przepis, że przedstawicielami Sejmu, Marszałka Sejmu i grupy posłów mogą być tylko posłowie i tak jest w praktyce. Dodawanie ust. 6 jest po prostu zbyteczne, dlatego że we wszystkich sprawach, w których ja występuję w Try-

bunale, zawsze idę z pracownikiem Biura Analiz Sejmowych, on jest na sali i to ode mnie tak naprawdę zależy, w którym miejscu siedzi ta osoba. Ona może siedzieć koło mnie, bo zawsze jest miejsce, żeby usiadła ta osoba ze mną, natomiast jest na sali i nawet gdyby było jakieś pytanie, chciałbym się skonsultować, to jest coś takiego jak poproszenie o przerwę. Do tej pory się nie zdarzyło, żeby Trybunał takiej przerwy nie zarządził w celu skonsultowania się, więc jest to przepis zbędny. Te osoby są na sali, zaprzeczam, że nie chodzą, bo chodzą, zawsze mają obowiązek uczestniczenia w rozprawie przed Trybunałem, jeżeli występuje poseł i dla mnie ta sprawa jest jasna.

Natomiast jeżeli chodzi o zmianę w ust. 3, to myślę, że istotą przepisu w ust. 3 jest rozdzielenie pełnego składu i niepełnego składu. Otóż w pełnym składzie jest obowiązek uczestniczenia osobiście przez prokuratora generalnego lub co najwyżej jego zastępców i to jest już katalog zamknięty, natomiast drugie zdanie mówi o pozostałych sprawach, czyli niepełnym składzie, gdzie może uczestniczyć bądź prokurator, bądź szersza grupa, czyli prokurator Prokuratury Generalnej. Moim zdaniem ten przepis jest logiczny i konsekwentny, dlatego ta poprawka jest niedobra, bo ona w tym momencie już nie wprowadza rozróżnienia, ponieważ gdybyśmy to połączyli, jak pani poseł proponuje, to nie ma znaczenia, czy skład jest pełny czy niepełny, zawsze może być to prokurator generalny, jego zastępca lub prokurator Prokuratury Generalnej, a nie taka jest intencja tego przepisu w ust. 3.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 29 do art. 57 zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki? (5) Kto jest przeciw? (21) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje nie przyjęły poprawki nr 29.

Przechodzimy do zaopiniowania całego art. 57. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 57? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 57.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 58? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 58.

Czy są uwagi do art. 59? Proszę Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o art. 59, to w ust. 2 proponujemy, aby analogicznie, jak to jest w art. 68 ust. 1, by nie było żadnych wątpliwości, że w odniesieniu do interesu publicznego tej przesłance ma także towarzyszyć przymiotnik „ważny". Chodzi o to, aby doprecyzować ten przepis, wyrazy „lub interesem publicznym" zastąpić wyrazami „lub ważnym interesem publicznym". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że jest to poprawka techniczno-legislacyjna.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o charakter tej poprawki – tak, natomiast na gruncie regulaminu Sejmu nie ma rozróżnienia pomiędzy poprawkami legislacyjnymi a innymi, w związku z czym z formalnych względów i taka poprawka wymaga przejęcia i rozstrzygnięcia.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy pan poseł Kropiwnicki przejmie tę poprawkę?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmę tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne proszę o podniesienie ręki? (25) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje przyjęły poprawkę 25 głosami za.

Czy jest w tej sytuacji sprzeciw wobec przyjęcia art. 59 z poprawką? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 59.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 60? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 60.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 61? Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tutaj jest kwestia interpunkcyjna. W ust. 1 pkt 3 po wyrazie „kontroli" proponujemy dodać przecinek, tak jak jest to na przykład w art. 63 ust. 2 pkt 3, aby te przepisy tak samo brzmiały. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Jest to redakcyjna poprawka i nie wymaga głosowania.

Czy są uwagi do art. 61 z tą poprawką? Nie ma uwag? Panie prezesie, proszę uprzejmie.

Wiceprezes Trybunału Konstytucyjnego Stanisław Biernat:

Przepraszam, ale mnie się wydaje, że to będzie niegramatycznie, ten przecinek chyba w ogóle nie pasuje: „Uzasadnienie zarzutu niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazanym wzorcem kontroli". Tu chyba nie są potrzebne przecinki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne. Proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Po drugim wyrazie „kontroli": „ze wskazanym wzorcem kontroli, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie".

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Dobrze.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli państwo zwrócą uwagę na sformułowanie art. 63 ust. 2 pkt 3, to tam w tym miejscu przecinek występuje. Chodzi o to, żeby przepisy były jednobrzmiące.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Żeby było jednolicie. Dziękuję bardzo. Czy po tych wyjaśnieniach są uwagi do art. 61? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 61.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 62? Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W ust. 1 pkt 2 proponujemy, aby w odniesieniu do statutu mówić o postanowieniach tego statutu, nie o przepisach. To także poprawka, która ma na celu ujednolicenie projektu. W tym przypadku punktem odniesienia dla tego ujednolicenia jest art. 62 ust. 2 pkt 2. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Kropiwnicki, pan przewodniczący.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały i przyjęły poprawkę. Proszę jeszcze raz Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Również w odniesieniu do art. 62, tym razem ust. 2 pkt 3, brzmienie, które zapewni spójność tego przepisu z przepisem art. 62 ust. 1 pkt 2 projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmuję również tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły poprawkę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 62 z poprawką? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 62.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 63? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 63.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 64? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 64.

Czy są uwagi do art. 65? Proszę, Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę o wszystkie poprawki do tego artykułu, jeśli są.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dobrze. Jeżeli chodzi o art. 65 to po pierwsze, w ust. 1 pkt 1 proponujemy, aby wyraz „wskazać" zastąpić wyrazem „określić" w odniesieniu do przedmiotu kontroli. W art. 61, który odnosi się do wniosku, używa się w ustawie…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Przepraszam, proszę państwa o ciszę na sali, bo nie słyszymy się nawzajem. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

…sformułowania „określić". Podobnie do pytania prawnego w odniesieniu do przedmiotu kontroli używa się sformułowania „określić". Wydaje się, że również w odniesieniu do skargi konstytucyjnej jedynie w zakresie pkt 1 w odniesieniu do przedmiotu kontroli zasadne jest posłużenie się pojęciem „określenie przedmiotu kontroli". Jeżeli chodzi o pkt 2 pozostałoby bez zmian, mowa byłaby o wskazaniu. To jest pierwsza propozycja.

Druga propozycja dotyczy ust. 1 pkt 2. To była także sugestia ze strony przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego. Wydaje się, że ten przepis zupełnie niepotrzebnie, wręcz w sposób nieuprawniony, wskazuje nie tylko na wolności i prawa konstytucyjne, ale także na obowiązek konstytucyjny. Wydaje się, że z tego przepisu powinno to zostać usunięte.

Trzecia propozycja dotycząca art. 65, to propozycja nadania nowego brzmienia pkt 3, tak aby ten punkt w swojej warstwie redakcyjno-legislacyjnej był zbliżony do punktów, które dotyczą pytania prawnego i wniosku. Proponujemy, aby pkt 3 w ust. 1 nadać brzmienie: uzasadnić zarzut niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie.

Ostatnia propozycja korekty dotycząca art. 65 dotyczy ust. 2 pkt 2. Proponujemy, aby wyraz „orzeczenia" zastąpić wyrazem „wyroki". Żadna z tych propozycji nie ma na celu jakiejkolwiek zmiany merytorycznej, kierowaliśmy się tylko i wyłącznie w naszym przekonaniu potrzebą dostosowania przepisów w warstwie redakcyjno-legislacyjnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmę wszystkie cztery poprawki do art. 65.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Mam pytanie, czy możemy wszystkie te poprawki głosować łącznie, czy one wymagają odrębnego głosowania?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ich charakter jest podobny, w związku z czym można zastosować łączne głosowanie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan przewodniczący Wojciech Szarama. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dlaczego pan chce zamienić słowo „orzeczenia” na „wyroki”?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli spojrzymy na brzmienie art. 64, to posługujemy się w nim sformułowaniem: wyrok, ostateczna decyzja lub inne rozstrzygnięcie. Wydaje się w związku z tym, że również w tym przepisie, który odsyła w swojej treści do art. 64, powinniśmy się posłużyć takim sformułowaniem, które występuje w art. 64.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, proponuję, żeby przyjąć ust. 2 w dotychczasowym brzmieniu. Nie uwzględniać tej uwagi.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

To jest poprawka 27, tak?

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czyli musimy ją głosować oddzielnie. Proszę, pan przewodniczący podkomisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie mecenasie, zwracam się do pana mecenasa z Biura Legislacyjnego. Chciałem zapytać, bo rzeczywiście wydaje się, że pojęcie „orzeczenie” jest szersze w tym ujęciu niż pojęcie „wyrok”, bo orzeczenia mogą być różne. Mamy w ust. 1 „wyrok”, generalnie dość konsekwentnie posługujemy się pojęciem „wyrok” w art. 65, w art. 64 również, a w art. 65 posługujemy się pojęciem „orzeczenie”. I teraz pojęcie „orzeczenie” tutaj akurat nie ma uzasadnienia. Jeżeli skarżone było jakieś orzeczenie, to należy je jednak dołączyć, żeby nie było później wątpliwości czy rzeczywiście wyrok to orzeczenie, żeby później komuś przez to nie zamknąć drogi do skargi konstytucyjnej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jedna uwaga. W art. 64 nie ma słowa „wyrok”.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jest.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Jest. Jest „prawomocnego wyroku”.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Tak, tak. Jest.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W art. 64 mówi się w końcowej wersji tego przepisu: „o wyroku, ostatecznej decyzji lub innym rozstrzygnięciu”, natomiast jeżeli chodzi o zakres pojęcia „wyrok” i pojęcia „orzeczenie”, to przez to, że przepis ten posługuje się takim, powiedziałbym, ogólnym sformułowaniem „lub inne ostateczne rozstrzygnięcie”, to wydaje się, że tutaj nie będzie ryzyka, że właśnie w tym kontekście, o którym mówił pan przewodniczący Kropiwnicki,

coś się pominie. Tak jak powiedziałem wcześniej, ta poprawka ma na celu jedynie uzyskanie względnej spójności między przepisem art. 64 a art. 65.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie prezesie.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Niewątpliwie powinna być zachowana spójność między art. 64 i art. 65, natomiast pozostawiam państwu posłom do rozważenia, w którą stronę osiągnąć tę zbieżność, czy przez użycie zwrotu z art. 64 czy z art. 65. Praktycznie rzecz biorąc takie zamknięcie drogi czy wyczerpanie drogi prawnej może nastąpić albo przez wydanie orzeczenia, czyli wyroku, albo postanowienia. Ale są też przypadki, kiedy ta droga prawna jest zakończona przez czynność, która nie jest orzeczeniem, między innymi tego może dotyczyć skarga konstytucyjna – na przykład zarzut zamknięcia drogi do sądu, na przykład tak zwana czynność materialno-techniczna w działalności administracji. Jeżeli się użyje zwrotu „wyrok, decyzja czy inne ostateczne rozstrzygnięcie”, to wówczas postanowienia będą wpadać do tej grupy „inne rozstrzygnięcia”, podczas gdy jeżeli użyje się słowa „orzeczenie”, to tutaj będziemy mieć wyrok, postanowienie, a ostateczne rozstrzygnięcie będzie zarezerwowane dla takich form, które nie są orzeczeniem, ale które, jak mówię, występują w praktyce. Państwo posłowie zdecydują, ale ja tak głośno myśląc, zastanawiam się, czy nie jest lepsza ta formuła: „orzeczenia, decyzje i inne rozstrzygnięcia”.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pan Jacek Trela, wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej. Proszę bardzo.

Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej Jacek Trela:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym do tego co przed chwilą pan prezes powiedział dodać jeszcze jedną kwestię, mianowicie nie ma spójności między art. 64 a art. 65 ust. 2 pkt 2 nawet wtedy, kiedy jest przedstawiana propozycja przez Biuro Legislacyjne. Chcę zwrócić uprzejmie państwa uwagę na zwrot zawarty w art. 64: wyrok, ostateczna decyzja lub inne ostateczne rozstrzygnięcie, to podkreślam, inne ostateczne rozstrzygnięcie. Natomiast w obecnie omawianym art. 65 jest: inne rozstrzygnięcie potwierdzające wyczerpanie drogi prawnej. To mogą być dwa zupełnie inne obszary pojęciowe, dlatego chyba należałoby wrócić do ujednolicenia tej nomenklatury i pozostać przy orzeczeniach, ale te orzeczenia powinny być zdaje się również w art. 64 jako rozstrzygnięcie szersze niż wyrok, bo może być to również i postanowienie. Czyli orzeczenie, ostateczna decyzja lub inne ostateczne rozstrzygnięcie i to samo w komentowanym obecnie art. 65. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Odnośnie do tej ostatnio zgłoszonej wątpliwości wydaje się, że przymiot ostateczności zapewniony jest poprzez odesłanie do art. 64. W tym zakresie te przepisy nie są niespójne, natomiast to, że Biuro Legislacyjne zaproponowało akurat zmianę w art. 65 ust. 2 pkt 2, wynikało z takiego założenia, iż jeżeli przeanalizujemy art. 64 i art. 65 w zakresie posługiwania się pojęciami „wyrok” i „orzeczenie”, to tylko w tym jednym miejscu mamy mowę o orzeczeniu. Wyszliśmy z założenia, że wnioskodawcy, projektodawcy nie dołożyli dostatecznej staranności, nie zaś, że powinno się posługiwać formułą szerszą, bo jeżeli państwa zdaniem powinniśmy na gruncie art. 64 posługiwać się formułą szerszą, to analogiczne zmiany powinny być nie tylko w ust. 2 art. 65, ale także w ust. 1 pkt 4, gdzie jest mowa o wyrokach zarówno w lit. a, jak i lit. b. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy wymianę poglądów i uwag. Przystępujemy do przyjęcia poprawek. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne proponowało łączne głosowanie, ale w przypadku zgłoszonej uwagi przez pana przewodniczącego, trzy pierwsze poprawki: 23…

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Pani przewodnicząca, to są cztery poprawki, bo pan przewodniczący Kropiwnicki ją przejął…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale wycofałem się z jednej.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Wycofał się z jednej.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Po tej dyskusji jednak uznaję, że lepiej żebyśmy zostawili słowo „orzeczenia" w tym miejscu w art. 65 ust. 2, będzie jednak szersza formuła.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Panie przewodniczący, tylko w tym miejscu słowo „orzeczenia" zostawiamy?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tylko w tym miejscu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tylko w tym miejscu.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To odesłanie do art. 64 będzie niespójne w art. 65.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Poprawki przejmuje pan przewodniczący…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, to przejmę wszystkie cztery.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia poprawek nr 24, 25, 26, 27 łącznie głosowanych? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły te poprawki.

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia art. 65 w całości z poprawkami? Nie ma. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 65.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 66? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 66.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 67? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 67.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 68? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 68.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 69? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 69.

Czy są uwagi do art. 70? Proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Zgłosiliśmy poprawkę do art. 70 polegającą na tym, żeby art. 70 i 71 skreślić, dlatego że naszym zdaniem zakończenie kadencji Sejmu i Senatu nie powinno mieć wpływu na bieg spraw wniesionych do Trybunału przez konstytucyjnie upoważnioną grupę posłów. Tutaj nie ma powodu, żeby to uzależniać, bo jeśli składa grupa posłów lub senatorów wniosek, to z reguły, często można powiedzieć, są to zagadnienia o charakterze bardzo istotnym, podstawowym, dotyczą jakiegoś ważnego problemu społecznego czy gospodarczego, wszystko jedno, i nałożenie obowiązku czy uprawnienie Trybunału

do umarzania postępowania w sprawach jeśli nie znajdą się jacyś polityczni następcy, uważamy za bezpodstawne. Co więcej, pozwala to Trybunałowi nie kontynuować swojej funkcji. Uważamy, że nie jest to słuszne w sytuacji, gdy uprawnieni posłowie bądź senatorowie złożyli do Trybunału wniosek o rozpatrzenie ważnego problemu prawnego. Chcę też powiedzieć, ponieważ jestem członkiem Krajowej Rady Sądownictwa, wprawdzie jest tutaj pan sędzia, ale jak już jestem przy głosie, to chcę powiedzieć, że Krajowa Rada Sądownictwa również miała wątpliwości dotyczące zasadności umarzania postępowania w sytuacjach zakończenia kadencji Sejmu i Senatu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę, pan przewodniczący Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Głos pani poseł Pawłowicz można by powiedzieć, że jest słuszny, gdyby nie to, że jest zupełnie inna praktyka i funkcjonowanie obecnie. Ja się zgadzam z panią, że sprawy, które są wnoszone przez posłów, nie powinny być kasowane wraz z końcem kadencji, ale niestety tylko do tego momentu się zgadzamy, ponieważ dzisiejsza praktyka jest taka, że Trybunał stwierdza brak legitymacji wnioskodawców po wygaśnięciu mandatu i w związku z tym te sprawy są umarzane. I tym art. 70 i 71 pan prezydent wskrzesza te sprawy, czyli stwarzamy procedurę, żeby one nie były umorzone i żeby mogły być dalej rozpatrywane przez Trybunał. Tworzymy całą procedurę. Będziemy musieli też zmienić trochę regulamin Sejmu po to, żeby posłowie nowej kadencji dowiadywali się, jakie sprawy zawisły przed Trybunałem, żeby móc je przejąć, to znaczy złożyć podpis, że się zgadzają, jeżeli zdarzyłoby się, że ci posłowie, którzy się podpisali pierwotnie, w nowej kadencji nie funkcjonują. Dlatego uważam, że to jest bardzo słuszny przepis, który wyczerpuje tę intencję, o której pani mówi, ale nie rozumiem tej poprawki, to znaczy, jest zgłoszona i trudno z nią dyskutować, ale ona absolutnie wraca do stanu bieżącego, który kasuje drogę do rozpatrywania spraw wniesionych przez posłów i senatorów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę pani poseł, udzielam pani głosu, ale proszę już króciutko.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę powiedzieć, że argument pana posła, że tracą legitymację, jest niezasadny, bo kiedy składali wniosek mieli legitymację. Piszemy ustawę, która właśnie tę legitymację utrzyma po zakończeniu kadencji Sejmu i Senatu. Podtrzymuję jak najbardziej propozycję, dlatego że nie ma najmniejszego powodu, żeby Trybunał nie rozpatrywał takich spraw.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki nr 30 do art. 70 i 71 zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki? (4) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje zaopiniowały negatywnie poprawkę nr 30.

Przystępujemy do przyjęcia art. 70. Czy są uwagi państwa posłów do art. 70? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 70.

Czy są uwagi do art. 71? Proszę Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Wydaje nam się, że w tym przepisie powinno się domknąć procedurę poprzez wyraźne wskazanie, w jaki sposób to powtórne wykazanie poparcia dla wniosku następuje. Proponujemy, aby w ust. 1 dodać zdanie drugie, które odsyłałoby do odpowiedniego stosowania art. 61 ust. 2. Art. 61 ust. 2 stanowi, że do wniosku składanego przez grupę posłów lub senatorów dołącza się listę posłów lub senatorów popierających wniosek wraz z ich podpisami, w związku z czym to poparcie następowałoby tak samo jak przy złożeniu pierwszego wniosku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie mecenasie, mam wątpliwość, czy to oznacza, że trzeba ten wniosek jeszcze raz przepisać czy tylko złożyć podpisy pod treścią wniosku?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Chodzi o listę z poparciem. To poparcie ma być wykazane poprzez listę posłów i ich podpisy, gdyby tylko w tym zakresie to poparcie nastąpiło.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmę tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tej poprawki, zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne, przejętej przez pana posła Kropiwnickiego, proszę o podniesienie ręki? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3) Stwierdzam, że Komisje przyjęły poprawkę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 71 z poprawką? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 71.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 72? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 72.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 73? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 73.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 74? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 74.

Przechodzimy do Rozdziału 5, Wstępna kontrola wniosków, pytań prawnych i skarg.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 75? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 75.

Czy są uwagi do art. 76? Proszę pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proponujemy łącznie rozpatrzyć poprawki do art. 76 i 77. Wynika to z tego, że naszym zdaniem bezpodstawnie art. 76 i 77 projektu „rozdzielają" na gorsze i lepsze wnioski, które miałyby być rozpatrywane przez Trybunał. W art. 76 mowa jest o wnioskach, które składają, można powiedzieć „lepsze" konstytucyjnie podmioty, to znaczy są to wnioski Prezydenta RP, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu, Prezesa Rady Ministrów…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę o spokój. Przepraszam panią poseł, ale było lekkie poruszenie. Proszę kontynuować.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Art. 191 Konstytucji. Panie pośle, bo podejdę do pana, ale żeby podać rączkę oczywiście.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę kontynuować, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Art. 76 stawia w lepszej sytuacji procesowej w postępowaniu przed Trybunałem podmioty silniejsze, czyli Prezydenta RP, Marszałka Sejmu, Senatu, Prezesa Rady Ministrów, Krajową Radę Sądownictwa itd., dlatego że nie pozwala na odrzucenie ich wniosku tylko dlatego, że posiadają braki formalne. Art. 76 nakazuje prezesowi Trybunału wydać zarządzenie o uzupełnienie braków formalnych. Wnioski tych tak zwanych ważnych czy lepszych, można powiedzieć, podmiotów są przekazywane do rozpoznania. Natomiast art. 77 różnicuje sytuację podmiotów, o których mówi art. 191, który wcale

ich tak nie różnicuje. To są podmioty jednostek samorządu terytorialnego, organy stanowiące, organy związków zawodowych, kościoły i inne związki wyznaniowe. W stosunku do tych podmiotów stosuje się dwa rodzaje kryteriów. Po pierwsze, nakazuje im się spełnić formalne wymagania, co jest oczywiste, przedstawione w ustawie, ale jednocześnie Trybunał może odmówić nadania biegu wnioskowi z powodów, o których mowa niżej, a nasze zastrzeżenie przede wszystkim budzi pkt 3 ust. 3, który mówi, że można odmówić nadania dalszego biegu, jeśli wniosek lub skarga są oczywiście bezzasadne. Jest to tak zwany przedsąd i nie widzimy powodu, dla którego gorzej miałyby być traktowane w trybie przedsądu, czyli merytorycznej oceny, bo żeby stwierdzić, że wniosek jest bezzasadny, musi nastąpić wstępne rozpoznanie i wstępna ocena. To stawia oczywiście w korzystniejszej sytuacji te lepsze podmioty konstytucyjne z art. 191 ust. 1 pkt 1, 2 Konstytucji niż te społeczne, co do których można w trybie przedsądu, po merytorycznej rozprawie, uznać, że ich wniosek czy skarga jest oczywiście bezzasadna.

W związku z tym my proponujemy, żeby zrównać pozycję wszystkich podmiotów, o których mowa w art. 191 uprawnionych do składania wniosku do Trybunału i nadać brzmienie tak jak proponujemy w art. 76: Wniosek złożony przez podmioty, o których mowa w art. 191 pkt 1–5, czyli wszystkie łączymy w jedno, oraz skargę prezes Trybunału kieruje do rozpoznania, jeżeli spełniają wymagania przewidziane w ustawie. Jeśli wniosek, skarga lub pytanie prawne nie spełniają wymagań przewidzianych w ustawie, a usunięcie braków jest możliwe, przewodniczący składu orzekającego wydaje zarządzenie, w którym wzywa do usunięcia braków w terminie siedmiu dni od doręczenia tego zarządzenia. To jest nasza propozycja dotycząca art. 76 i art. 77, który również zbiorczo określa, kiedy Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu. Tu są jednolite kryteria dla tych lepszych czy ważniejszych konstytucyjnie i tych gorzej traktowanych, czyli kościołów, związków zawodowych i organizacji samorządowych, i z tych samych powodów można odmówić nadania dalszego biegu wnioskowi. Przy czym wykreśliliśmy tak zwany przedsąd, czyli możliwość wcześniejszej, wstępnej merytorycznej oceny, to znaczy stwierdzania, że wniosek jest oczywiście bezzasadny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby w tej kwestii zabrać głos? Nie słyszę. Czy Biuro Legislacyjne chciałoby się wypowiedzieć? Nie. Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem i za przyjęciem poprawki nr 31 i 32 pani poseł Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki? (5) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (1)

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Pani przewodnicząca można zadać pytanie?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tylko ogłoszę wynik, za chwilę pani poseł przekażę pani głos.

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje nie przyjęły poprawek nr 31 i 32 łącznie głosowanych.

Dokończę głosowanie. Czy są uwagi państwa posłów do art. 76? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 76.

Poprawki były łącznie głosowane, natomiast teraz głosujemy poszczególne artykuły ze sprawozdania. Art. 76 jest przyjęty, wobec tego proszę pani poseł zadać pytanie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mam pytanie, dlaczego państwo, którzy jesteście przeciwni tej poprawce, nie przedstawiacie najmniejszego argumentu? Mam też pytanie do pana prezesa Trybunału, dlaczego nie przedstawiacie żadnego argumentu, jeśli tu spotykamy się po to, żeby rozmawiać, dyskutować. Uważam, że przedstawiłam konstytucyjne argumenty, a państwo bez żadnej dyskusji jesteście przeciwni. Bardzo proszę pana prezesa o odpowiedź, dlaczego tak są traktowane…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję, pani poseł. Pan prezes nie musi odpowiadać, ale proszę, jeśli pan ma ochotę, ale proszę krótko, bo o tym już dyskutowaliśmy szeroko, ale proszę uprzejmie.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:

To jest w uzasadnieniu napisane i na posiedzeniu podkomisji też była dyskusja.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale czy może pan prezes jednak …

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do zaopiniowania art. 77. Czy są uwagi państwa posłów do art. 77? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 77.

Czy są uwagi do art. 78? Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Proponujemy jedynie, aby odesłanie do art. 77 było bardziej szczegółowe, a więc w art. 78 proponujemy sformułować końcową część tego przepisu: publikacji postanowienia Trybunału, o którym mowa w art. 77 ust. 3. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmę tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły poprawkę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 78? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 78.

Czy są uwagi do art. 79? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 79.

Przechodzimy do Rozdziału 6, Rozprawy i posiedzenia. Czy są uwagi do art. 80? Proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To być może jest już nieaktualna poprawka, nie wiem, czy już jej nie rozstrzygnęliśmy, ponieważ zmiana, którą proponowaliśmy, jest następstwem przyjęcia, że Trybunał orzeka w pełnym składzie. Nasza poprawka konsekwentnie mówi, że wniosek, pytanie prawne lub skargę prezes Trybunału kieruje do rozpoznania. Proponowaliśmy skreślenie słów „przez właściwy skład”, ponieważ zawsze jest właściwy, bo jest w pełnym składzie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Rozstrzygnęliśmy, pani poseł, tę poprawkę. Biuro Legislacyjne to potwierdza. Czy w tej sytuacji są uwagi do art. 80? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 80.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 81? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 81.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 82? Proszę uprzejmie, pan Mirosław Wróblewski. Bardzo proszę.

Dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Mirosław Wróblewski:

Mirosław Wróblewski, dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego Międzynarodowego i Europejskiego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rzecznik praw obywatelskich na piśmie zgłosił tę uwagę, która została też do państwa rozesłana, dotyczącą treści art. 82 ust. 3 projektu w zakresie, w jakim dotyczy ona terminu przedstawienia pisemnego stanowiska w sprawie przez rzecznika praw obywatelskich. Ja nie będę długo przedstawiał tego stanowiska, bo ono jest w wersji pisemnej…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tak, tak, posłowie mają, proszę tylko główne tezy.

Dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze RPO Mirosław Wróblewski:

Przede wszystkim chodzi mi o ideę poszerzenia zakresu spraw. Oczywiście była to także idea rzecznika, żeby poszerzyć zakres spraw, do których może przystępować rzecznik, ale przy zwiększonym zakresie zadań, powstała wątpliwość rzecznika co do terminu 30 dni, na przedstawienie pisemnego stanowiska w sprawie. Oczywiście ja nie chcę dokonywać żadnych porównań, ale chciałbym zwrócić uwagę na treść art. 82 ust. 2, który mówi, że uczestnik postępowania przedstawia pisemne stanowisko w sprawie w terminie dwóch miesięcy od doręczenia zawiadomienia. Wydawać by się mogło, że wydłużenie tego terminu, co proponuje rzecznik, do 60 dni na przedstawienie pisemnego stanowiska łącznie z 30 dniami na zgłoszenie udziału byłoby terminem dłuższym, ale tak nie jest z uwagi na różne funkcje, które pełnią te dwie instytucje, mianowicie zgłoszenie udziału i decyzja to jest inna analiza poprzedzająca decyzję rzecznika o zgłoszeniu, natomiast termin 30-dniowy jest krótszy i wydaje się zbyt krótki na przygotowanie przemyślanego stanowiska, które mogłoby mieć istotną wartość dla Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego też niniejszą uwagę przedstawiamy pod rozwagę Wysokim Komisjom. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję panu bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Kropiwnicki, przewodniczący podkomisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie dyrektorze, ja rozumiem, każdy chciałby mieć trochę więcej czasu, ale proszę zwrócić uwagę, że właśnie w ust. 2, tak jak ja to rozumiem, prosiłbym o potwierdzenie, wszyscy uczestnicy, czyli Sejm, Senat mają dwa miesiące od otrzymania zawiadomienia na przedstawienie stanowiska. Rzecznik praw obywatelskich ma tyle samo czasu co wszyscy inni uczestnicy, bo ma 30 dni na zastanowienie się, czy przystępuje do sprawy i 30 dni na przedłożenie stanowiska, czyli ma dwa miesiące jak wszyscy pozostali uczestnicy. W tej sytuacji, o której pan mówi, gdybyśmy dali 30 dni na zastanowienie i 60 dni na zajęcie stanowiska, to cały Trybunał, wszyscy by czekali na stanowisko rzecznika czy prokuratora generalnego. Uważam, że to byłoby niezręczne nawet dla tych instytucji i zupełnie niepotrzebne, jeżeli Sejm, Senat i wszyscy inni uczestnicy dostają dwa miesiące, bo nie mają tego czasu na zastanowienie, proszę pamiętać. Dostają pismo i muszą odpowiedzieć w ciągu dwóch miesięcy.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 82? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 82.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 83? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 83.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 84? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 84.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 85? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 85.

Czy są uwagi do art. 86? Proszę pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Art. 86 właściwie jest konsekwencją naszej propozycji, która przepadła, więc może już nie będę tego dalej przedstawiała. Tam było, że kto inny wyznaczał posiedzenie, więc jak to przegłosowano, to już nie ma znaczenia.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 86? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 86.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 87? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 87.

Czy są uwagi do art. 88? Proszę bardzo, pan sędzia Kremer, Krajowa Rada Sądownictwa.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa Jan Kremer:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, nie chciałbym nadmiernie długo rozwodzić się na ten temat, natomiast pozwalam sobie zgłosić następującą propozycję. Nie jest moją intencją ani Rady, żeby sędziowie nie brali udziału w posiedzeniach i w rozprawach Trybunału. Nie chcę tutaj powtarzać wywodu dotyczącego kierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Pozwalam sobie tylko zwrócić się z prośbą o rozważenie, czy w ust. 2 nie można byłoby jednak wykreślić „przedstawiciela sądu pytającego".

Rzecz polega na tym, że w całym szeregu spraw dochodzi do zawieszenia postępowania w innych sprawach bądź też do łącznego kierowania spraw i ta sankcja będzie prowadziła w istocie do tego, że postępowanie w tej sprawie przy zastosowaniu tej sankcji będzie się nadmiernie przedłużało. Doprowadzi to także do przewlekłości w innych sprawach, które ewentualnie oczekują na to rozstrzygnięcie, a w tych sprawach sądy ewentualnie skierują albo równolegle skierują skargi. W istocie rzeczy ten przepis tak naprawdę nie musi wcale zmniejszyć liczby spraw w Trybunale, ale może przynieść efekt odwrotny. Wydaje mi się, że jeżeli będzie zobowiązanie do stawiennictwa, ale bez tej sankcji to to w istocie rzeczy nie powinno wpłynąć na pracę Trybunału, a jednocześnie nie będzie stwarzało zagrożenia, o którym powiedziałem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. To jest propozycja. Proszę pan poseł przewodniczący podkomisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W zasadzie pan proponuje, żeby sędziowie mogli być fakultatywnie, rozumiem. Tak jak jest obecnie.

Członek KRS Jan Kremer:

To jest oczywiście jedna z możliwości, ale moja najdelikatniejsza prośba sprowadza się do skreślenia w ust. 2 słów „przedstawiciela sądu pytającego", co spowoduje, że w razie nieprawidłowego stawiennictwa Trybunał nie będzie stosował sankcji w stosunku do sądu pytającego. W istocie rzeczy jedyną zmianą będzie to, że nie będzie stosował sankcji w postaci umorzenia postępowania.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo.

Członek KRS Jan Kremer:

Albo odroczyć rozprawę, albo ją rozpoznać.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Witold Pahl.

Poseł Witold Pahl (PO):

Państwo przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście kwestia swoistego rodzaju sankcji stanowiącej o braku przedstawiciela sądu pytającego wydaje się być w sprzeczności z zasadą proporcjonalności. Jeżeli będziemy mieli do czynienia z taką oto sytuacją, z takim stanem faktycznym i prawnym, który będzie dotyczył być może pytania o dosyć istotnym znaczeniu, doniosłym znaczeniu w sensie konstytucyjnym, to możliwość wypowiedzenia się przez Trybunał Konstytucyjny w sytuacji, kiedy z różnych przyczyn może dojść do nieobecności sędziego, może spowodować, że w sprawach istotnych z punktu widzenia sądu pytającego tych praw i wolności obywatelskich, które się za tym kryją, Trybunał nie będzie mógł się wypowiedzieć. Chociażby ten element przemawia za tym, aby to było uprawnienie Trybunału do umorzenia, to znaczy, żeby Trybunał mógł podjąć decyzję w konkretnej sprawie, czy umarza, czy też jednak przystąpi do rozpoznania. Rozwiązaniem byłoby wprowadzenie fakultatywności poprzez wprowadzenie słowa „może". Kieruję się przede wszystkim względami dotyczącymi możliwości orzekania przez Trybunał w tych rzeczywiście uzasadnionych i doniosłych sprawach w rozumieniu kognicji Trybunału.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący podkomisji. Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, to rzeczywiście jest tak, że pozostaje wtedy obowiązkowa obecność przedstawiciela sądu pytającego w tej wersji, ale nie wiadomo, co się stanie, jak przedstawiciel sądu nie przyjdzie i nawet nie powie, że nie przychodzi i dlaczego nie przychodzi i wtedy Trybunał ma rzeczywiście problem. Jeżeli już, to ja szedłbym w takim kierunku, że trzeba wykreślić tę obowiązkową obecność. Ja rozumiem, że to byłoby dla państwa najpiękniejsze, ale my w dyskusji szliśmy w tym kierunku, żeby sąd brał udział w rozprawie, jeżeli pyta, jeżeli ma wątpliwości i zapytuje Trybunał, to powinien wziąć udział w rozprawie. Jeżeli rozprawa będzie się odbywała, bo proszę pamiętać, że liczba rozpraw też zdecydowanie spadnie na podstawie tej ustawy, w związku z tym nie będzie tak często obowiązku uczestniczenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Krystyna Pawłowicz, proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Myślę, że ewidentnie naruszono zasadę proporcjonalności i ta kara na sędziego, który nie przyszedł, czy na sąd, który z różnych powodów nie stawił się, przekracza wszelkie miary, dlatego że pytanie prawne z reguły ma ważne znaczenie. Z pierwszą częścią wypowiedzi pana posła Pahla się zgodzę. Najczęściej sądy zgłaszają się z bardzo ważnymi pytaniami prawnymi. Nic się Trybunałowi zapewne nie stanie, jak odpowie na to pytanie i nie musi mieć u swoich stóp składu itd. Problem prawny jest ważny, a nie to, żeby koniecznie u stóp Trybunału pojawiły się wszystkie osoby. To jest absolutnie nieproporcjonalna kara, że się tak wyrażę, do wagi problemu.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze na chwilę oddam głos panu ministrowi Łaszkiewiczowi. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Krzysztof Łaszkiewicz:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, państwo toczycie spór o to, czy ma być obecny obligatoryjnie sędzia czy nie, ale proszę zwrócić uwagę, że to jest sprawa indywidualna obywatela, gdzieś w tle jest obywatel i w momencie kiedy sędzia nie przybywa, czas się wydłuża, obywatel może w tym momencie występować ze skargą na bezczynność, na przewlekłość postępowania i Skarb Państwa może mieć z tego tytułu pewne problemy prawem przewidziane w takiej sytuacji. Nie wiem, czy ta propozycja pana sędziego nie jest jakimś wyjściem, które by w jakiś sposób to uchroniło, bo to może być problem generalny. Wiem, że dla Trybunału jest wygodniej i słuszniej, jeżeli ktoś stawia pytanie, powinien się stawić, ale co robić, jeżeli się nie stawia, a w tle jest obywatel.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Już kończę dyskusję na ten temat, ale jeszcze króciutko pani, proszę się zaprezentować.

Przedstawicielka Biura Orzecznictwa w Naczelnym Sądzie Administracyjnym Irena Chojnacka:

Irena Chojnacka, reprezentuję prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego. Chciałabym do tego, co powiedział pan sędzia Kremer i co pan minister powiedział, dodać jedną rzecz. Postępowanie w trybie pytania prawnego jest postępowaniem specyficznym. Sąd rozmawia z Trybunałem Konstytucyjnym poprzez formę przewidzianą w ustawie o postępowaniu w formie postanowienia. Sędzia, który jest na rozprawie, może tylko złożyć dodatkowe wyjaśnienia. Zresztą sędziowie bywają na rozprawach. Chciałam zwrócić uwagę, że w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym z 1997 r. był wpisany obowiązek sędziego, przedstawiciela sądu pytającego, bycia na rozprawie. Tenże obowiązek został zniesiony na rzecz fakultatywnej obecności w trakcie noweli z 2001 r. i do tej pory tak było. Wydaje mi się, że konsekwencja w postaci umorzenia postępowania, gdy mogą być różne sytuacje prawne, bo to jest tylko przedstawiciel składu orzekającego. Tenże przedstawiciel składu orzekającego może mieć inne zadanie. Na jeszcze jedno chciałam zwrócić uwagę. Europejski Trybunał Praw Człowieka, orzekając o przewlekłości postę-

powania, nie bada tego, czy było oczekiwanie na rozstrzygnięcie Trybunału czy nie, tylko po prostu orzeka i państwo za to płaci. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę pana prezesa Andrzeja Rzeplińskiego. Proszę, panie prezesie.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:

Dziękuję bardzo. Nie zamierzałem zabierać głosu w tej sprawie, po wypowiedzi pani sędzi Chojnackiej uważam, że trzeba zabrać głos. Nie ma żadnej sankcji. Nie wiem, dlaczego państwo używają takiego pojęcia. Trybunał nie umarza postępowania. Pamiętam, że w jednej sprawie w poprzedniej kadencji z wniosku grupy senatorów, senator reprezentujący grupę zapomniał o rozprawie, a pełnomocnik grupy senatorów spóźnił się półtorej godziny. Oczywiście nie umorzyliśmy postępowania, tylko odroczyliśmy o dwa tygodnie, więc wydłużenie, które by uderzało w prawa podmiotów, których sprawy zawisły przed sądem, nie wchodzi w grę. Umorzenie jest opcją wyłącznie wtedy, gdybyśmy mieli do czynienia z takim kwalifikowanym, bardzo wyraźnym ignorowaniem i nie przez sąd. To nie jest do wyobrażenia, że zdarzyłaby się sytuacja, że sąd nie stawia się, bo nie i nie chce nawet tego uzasadnić. Mogą być różne sytuacje, czasami życiowe, że sędzia nie dotrze na rozprawę. Pani sędzia powiedziała, że pytania, które zadaje sąd, mają swoją wyraźną specyfikę. Tak, mają swoją specyfikę w Trybunale Konstytucyjnym silnie odrębną od pytań zadawanych przez sądy powszechne i wojskowe Sądowi Najwyższemu, czy przez wojewódzkie sądy administracyjne Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu. Tu nie chodzi ani o prestiż, ani o widzimisię, chodzi po prostu o wyjaśnianie sprawy i to jest rozmowa, a nie przesłuchanie sądu. W żadnej mierze. Jest rozmowa między sędzią Trybunału Konstytucyjnego a posłem czy senatorem, który reprezentuje Sejm czy grupę posłów czy senatorów. I tyle. Natomiast, na co zwrócił uwagę pan poseł Kropiwnicki, w znacznej części tam gdzie z wątpliwościami konstytucyjnymi sądu będzie przygotowany projekt rozstrzygnięcia, nie będzie rozprawy, natomiast będzie publiczne ogłoszenie wyroku i oczywiście jak sąd będzie życzył sobie przyjechać, to przyjedzie, a jak nie, to nie przyjedzie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze głos zabierze przewodniczący pan Wojciech Szarama. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Tutaj też mam wątpliwość tylko idącą w drugą stronę. Szanowni państwo sędziowie, ja w paru sprawach przed Trybunałem Konstytucyjnym odniosłem wrażenie, że sąd zadał pytanie prawne po to, żeby nie wydawać wyroku w sprawie. I to jest również bardzo poważny problem, bo niektóre pytania niestety powodują wymierną stratę dla osób, które oczekują wydania wyroku w rozsądnym czasie. To, że pytanie prawne powoduje zawieszenie postępowania, może spowodować dla obywatela szereg niedogodności. Mam pytanie, panie prezesie, jeśli będzie taka sytuacja, że będzie umorzenie stosowane wyjątkowo, bo powiedział pan prezes o formie kwalifikowanej nieobecności sędziego, a obligatoryjnie sprawa będzie odraczana, czy nie doprowadzimy do takiej sytuacji, że postępowanie przed Trybunałem będzie trwało jeszcze dłużej w przypadku pytań prawnych. Bo to, co powiedziała pani poseł Pawłowicz, wydaje się zasadne, zachowanie tutaj pewnych proporcji. O tym wspomniał również pan poseł Pahl. Dlatego że sąd pytający pyta, natomiast za tym wszystkim jest interes nie sądu pytającego, tylko jest interes obywatela, który znalazł się w sytuacji prawnej podejrzenia, że przepis zastosowany w sprawie jest niezgodny z konstytucją. A więc rozstrzygnięcie o umorzeniu tego postępowania koniec końców być może będzie bardziej dotykało tego, który jest zainteresowany określonym rozstrzygnięciem w sprawie niż pytającego sądu. Bo sprawa przez dwa lata będzie bez orzeczenia, na które czeka jakiś obywatel, i koniec końców sprawa zostanie umorzona.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę pana prezesa o odpowiedź.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński:

Pan jako bardzo doświadczony poseł w stawaniu przed Trybunałem na rozprawach doskonale wie, że pytania bywają, powiedzmy, słabo przygotowane i pod nieobecność sędziego sądu, który zadał pytanie, prawdopodobieństwo, że w wyniku rozprawy Trybunał umorzy postępowanie, ponieważ brak jest wystarczającego uzasadnienia, jest wyższe. Natomiast jeżeli stawi się sędzia i w tym, co się nazywa w naszym technicznym języku dialogiem sędziów, przedstawi argumenty, których zabrakło w uzasadnieniu… Mimo że sąd jest powiadamiany i oczekujemy od sądu, że uzupełni braki pytania prawnego, to w dalszym ciągu sędzia podtrzymuje to, co napisał w swoim pytaniu prawnym. Jeżeli się stawi na rozprawę i w wyniku tego doprecyzowania argumentów może przekonać Trybunał Konstytucyjny, że rzeczywiście w tej sprawie jest i problem konstytucyjny, i są dobre argumenty, które przemawiają za merytorycznym rozstrzygnięciem... Cel jest wspólny – obrona praw i wolności konkretnych podmiotów, czy to fizycznych, czy osób prawnych, których sprawa zawisła przed sądem powszechnym czy sądem administracyjnym.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy szeroką dyskusję w tym zagadnieniu. Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia art. 88? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 88.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 89? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 89.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 90? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 90.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 91? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 91.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 92? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 92.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 93? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 93.

Przechodzimy do Rozdziału 7, Orzeczenia Trybunału. Czy są uwagi państwa posłów do art. 94? Proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dziękuję. Art. 94 w obecnym brzmieniu zawiera tylko jedno zdanie: „Trybunał rozstrzyga sprawę wydając orzeczenie w formie wyroku lub postanowienia". My proponujemy nowe brzmienie tego artykułu, proponujemy cztery ustępy. Pierwszy brzmiałby tak: Trybunał rozstrzyga sprawę wydając orzeczenie w formie wyroku lub postanowienia. Ust. 2: Trybunał rozstrzyga sprawy według kolejności wpływu spraw, przy czym orzeczenie Trybunału musi być wydane nie później niż w ciągu 12 miesięcy od wniesienia do Trybunału wniosku, pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej uprawnionego podmiotu. Ust. 3: W szczególnie uzasadnionych przypadkach prezes Trybunału może odstąpić od dochowania terminu, o którym mowa w ust. 2 i przedłużyć go o kolejne sześć miesięcy. I ust. 4. Publiczne ogłoszenie orzeczenia Trybunału z uzasadnieniem następuje nie później niż w terminie 30 dni od zamknięcia rozprawy.

Uzasadnieniem takiego uzupełnienia i zmiany treści tego artykułu było to, żeby doprowadzić czy w pewien sposób zmobilizować Trybunał do rozpatrywania tych spraw w jakimś przyzwoitym terminie, to znaczy nie takim, że trzeba czekać czasem trzy, cztery lata na rozpoznanie sprawy. Po drugie, żeby nie przetrzymywać ogłoszonych wyroków, bo ogłoszonych ustnie, na bardzo długie terminy. Tutaj stawiamy, że publiczne ogłoszenie wraz z uzasadnieniem następuje nie później niż 30 dni od zamknięcia rozprawy. Jak się zamyka rozprawę, to najczęściej stanowisko jest wyrobione, Trybunał ma zdanie i 30 dni na upublicznienie wyroku, orzeczenia Trybunału jest wystarczające. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby się w tej kwestii wypowiedzieć? Nie słyszę. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Pawłowicz. To jest poprawka 35 do art. 94.

Kto z pań i Panow posłów jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki? (4) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje nie przyjęły poprawki nr 35 do art. 94.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 94? Jest sprzeciw, wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem art. 94 z druku sprawozdania podkomisji, proszę o podniesienie ręki? (17) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 94.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 95?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja pani przewodnicząca jeszcze raz chciałam spytać, mamy tutaj prezesa Trybunału, mamy sędziów, i bardzo ważne społecznie problemy polegające na bardzo długim rozpatrywaniu spraw przed Trybunałem, odwlekanie ich rozpoznania i potem ogłaszanie wyroków, i nikt z państwa z Trybunału, z państwa sędziów nie zabiera głosu i nie chce nawet…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pani poseł, to retoryczne pytanie. Dziękuję.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 95? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 95.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 96? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 96.

Czy są uwagi do art. 97? Proszę Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Uwaga redakcyjna do ust. 2 tego artykułu. Proponujemy, aby po wyrazie „postanowienia" dodać wyraz „Trybunału", tak jak jest to w ust. 1. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły poprawkę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 97 z poprawką? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 97.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 98? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 98.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 99? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 99.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 100? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 100.

Czy są uwagi do art. 101? Proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Treść art. 101 wykracza poza konstytucyjne zadania Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze, dlatego, że uprawnia Trybunał do orzekania także wydawania rozstrzygnięć o określonym rozumieniu aktu normatywnego lub jego części. Punkt trzeci, orzekania o treści normatywnej brakującej w akcie normatywnym lub jego części. Krótko mówiąc, projekt przywraca orzeczenia interpretacyjne i właściwie rolę organu paraprawodawczego, bo wypełnianie luk prawnych i interpretowanie przepisów nie jest konstytucyjnie przypisane Trybunałowi. Co więcej, ust. 1 tego artykułu brzmiący: „Przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału może być czynność prawodawcza lub treść aktu normatywnego lub jego części", jest niejasna, bo ja na przykład nie rozumiem, co to znaczy czynność prawodawcza, o co tu chodzi, o jakiej czynności prawodawczej miałby Trybunał rozstrzygać. Podobnie treść aktu normatywnego. To jest ust. 1: „Przedmiotem rozstrzygnięcia jest treść aktu normatywnego". Nie rozumiem, o co chodzi: „rozstrzygnięcie o treści".

Krótko mówiąc, jest to przepis, który rozszerza konstytucyjny zakres kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i przywraca jego aktywną prawotwórczą funkcję wypełniania luk prawnych i wydawania wyroków interpretacyjnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Poproszę pana ministra Łaszkiewicza o zabranie głosu i zaraz oddam głos panu, panie prezesie.

Sekretarz stanu w KPRP Krzysztof Łaszkiewicz:

Proszę państwa, faktycznie jest tutaj pewien spór prawny, czy jest to wystąpienie Trybunału poza ustawę zasadniczą, czy nie. Natomiast ja chcę przedstawić państwu stanowisko pana prezydenta. Otóż w przedłożeniu prezydenckim tego przepisu nie było z bardzo prostej przyczyny. Prezydent chciał ułatwić i przyspieszyć funkcjonowanie Trybunału, a nie powodować spory. Okazało się, że ta kwestia antagonizuje trzy główne sądy, a w związku z tym pan prezydent uznał, że takiego przepisu, który powodowałby spory między sądami nie wprowadzi. Stąd też w przedłożeniu prezydenckim tego przepisu nie było.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie prezesie.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Ja tylko krótko powiem, że ten przepis ma na celu, można powiedzieć, usankcjonowanie praktyki orzeczniczej, jaka występuje w Trybunale Konstytucyjnym od samego początku. Praktyka ta polega na tym, że oprócz zwykłych wyroków, które powiadają, czy ustawa jest zgodna czy niezgodna, wprowadza możliwość orzeczenia, że ustawa jest zgodna w zakresie takim a takim albo przepis rozumiany tak i tak jest zgodny z konstytucją. Takie wyroki, jak powiadam, są wydawane od zawsze. Co więcej, co dokumentuje tekst, który rozsyłamy, tego typu orzeczenia są wydawane z inicjatywy samych sądów. To znaczy, sądy zwracają się do nas o wydanie tak zwanych wyroków zakresowych czy wyroków interpretacyjnych. To jest przepis, który jest zgodny z konstytucją dlatego, bo niewątpliwie Trybunał orzeka o niezgodności hierarchicznej z konstytucją. Po drugie, to są wyroki, w których Trybunał absolutnie nie zastępuje ustawodawcy, ponieważ w każdym przypadku Trybunał, żeby wydać wyrok, musi wcześniej przeprowadzić wykładnię przepisów, które wchodzą w grę. To znaczy, że jeśli ma orzec, czy przepis ustawy jest zgodny z konstytucją, to musi dokonać wykładni tego przepisu ustawy, żeby wiedzieć jaka norma jest w nim zawarta i musi dokonać wykładni odpowiedniego przepisu konstytucji.

Na podstawie art. 101 Trybunał Konstytucyjny dokonuje tych samych czynności, że tak powiem myślowych, dotyczących wykładni prawa i subsumcji, a jedynie wydaje orzeczenia, które bardzo często właśnie z inicjatywy sądu pytającego albo wnioskodawcy, mają właśnie taki charakter zakresowy albo interpretacyjny. Zwracam uwagę na to, że wyroki interpretacyjne, które są tak sporne, mają na celu ochronę ustaw i zapobiegają w sumie niepotrzebnemu tworzeniu prawa przez ustawodawcę. Jeżeli Trybunał oprócz możliwości oceny czy ustawa jest zgodna czy niezgodna, ma możliwość powiedzieć, że jest zgodna, jeśli jest rozumiana tak a tak, to jest to po prostu korzystne dla ustawodawcy i korzystne dla organów stosujących prawo. Wobec tego w imieniu Trybunału i praktyki, która tak czy siak jest, proszę o przyjęcie tego przepisu. Jeżeli on nie będzie przyjęty, to Trybunał i tak takie wyroki będzie wydawał i jedynie nie będą one miały podstawy w nowej ustawie i wtedy może być to trochę niezrozumiałe dla środowiska prawniczego. Tutaj pan profesor Zaradkiewicz, jak sądzę, będzie mógł uszczegółowić ten wątek dotyczący zapotrzebowania podmiotów inicjujących postępowanie właśnie na takie wyroki.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie profesorze.

Dyrektor Zespołu Orzecznictwa i Studiów w Biurze TK Kamil Zaradkiewicz:

Dziękuje bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, Kamil Zaradkiewicz, dyrektor Zespołu Orzecznictwa i Studiów w Biurze Trybunału Konstytucyjnego. W stosunku

do tego co powiedział pan prezes Biernat, chciałbym uzupełniająco zaznaczyć, że wydaje się, że ten spór, o którym wspomnieliśmy już wcześniej, ma charakter raczej pozorny, a ta antagonizacja jest tylko widoczna chyba w niektórych wymianach poglądów między prezesami Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego a Trybunałem Konstytucyjnym. Praktyka wskazuje, że nie tylko sądy powszechne i nie tylko sądy administracyjne zwracają się z pytaniami prawnymi, sformułowanymi tak jak ma być następnie wydane to zniuansowane rozstrzygnięcie przez Trybunał, czyli zakresowo i interpretacyjnie, a Trybunał jest związany taką formułą pytań prawnych, ale także Naczelny Sąd Administracyjny w swoim orzecznictwie aprobuje takie rozstrzygnięcia. Pozwoliłem sobie je policzyć i to są co najmniej trzy ważne orzeczenia w 2014 r. i jedno w 2015 r. wydane przez NSA, gdzie Naczelny Sąd Administracyjny wręcz nakazuje sądom administracyjnym stosowanie formuły pełnej, czy to zakresowej czy interpretacyjnej w swoim orzecznictwie po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Co więcej, jest pytanie prawne Naczelnego Sądu Administracyjnego o zbadanie zgodności rozumienia przepisu z konstytucją P 25/12. Co więcej jest wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie K 58/13, gdzie sformułowane są zarówno zarzuty interpretacyjne, jak i o pominięciu. Nie tylko sądy powszechne i wojewódzkie sądy administracyjne korzystają z tych formuł, ale także Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny. Dziękuje bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pani sędzio, bardzo proszę.

Przedstawicielka Biura Orzecznictwa w NSA Irena Chojnacka:

Bardzo krótko. Ja chciałam powiedzieć, że jeżeli sądy administracyjne zadają pytania zakresowe, to zadają je tylko dlatego, że sąd musi uzasadnić związek funkcjonalny między rozstrzygnięciem a pytaniem prawnym i dlatego pyta w takim zakresie, bo jeżeli zapyta szerzej, to tego związku funkcjonalnego nie będzie. Tak to wygląda, a to że sądy administracyjne respektują orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, to trudno żeby jeden sąd nie respektował orzecznictwa innego sądu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, jeszcze pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja jednak upieram się przy tym, że musimy stać na gruncie prawa, na gruncie konstytucji. Konstytucja nie przewiduje takiej kompetencji, schowanej w tym projekcie na końcu, do wydawania wyroków interpretacyjnych. Nie przewiduje też uzupełniania luk – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego albo innych podmiotów. Spór jest poważny, bo jak pamiętamy, jeszcze niedawno toczył się między prezesami Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Każdy z tych podmiotów ma do tego prawo, podlega konstytucji i ma prawo do interpretowania przepisów. Pan sędzia mówi, że i tak do tej pory Trybunał Konstytucyjny przecież interpretował pojęcia i prawo. No to chcę powiedzieć, że robi to w wyroku, ale nie robił tego jako odrębnej czy osobnej kompetencji do wydawania wyroków interpretacyjnych i do wydawania wyroków uzupełniających luki prawne. Jest to bardzo jaskrawe wykroczenie poza konstytucyjny zakres zadań Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Udzielam głosu panu przewodniczącemu podkomisji. Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Z uwagą przysłuchuję się tej dyskusji i te wszystkie stanowiska, które wpłynęły do Wysokich Komisji, uważam, że zasługują na uwagę, ale też i na podjęcie jednak ważnej polemiki, ponieważ stanowiska, które wpływają do różnych organów, podkreślają też to, że jest problem w jednolitości rozumienia prawa i z tym również my, jako posłowie, uchwalając ustawy się najczęściej spotykamy. Później po pół roku czy po roku od wejścia w życie ustawy często przepisy, które my uchwalamy, są rozumiane zupełnie inaczej i to często przez sądy, nie tylko przez prawników w różnych opiniach, ale rów-

nież przez sądy i nadawane jest im zupełnie inne rozumienie. Uważam, że jest to jedna z większych bolączek naszego systemu prawa, gdzie rozchodzi się interpretacja systemu prawnego i podstawowych pojęć. Uważam, że musimy dać jedynemu organowi kompetencje do tego, żeby ustalać jednolite rozumienie normy prawnej. Bez tego rzeczywiście mamy ogromny kłopot, z którym się dziś spotykamy. W momencie kiedy padają…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pani poseł, proszę nie polemizować.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę pamiętać, że konstytucja nakłada na Trybunał obowiązek orzekania o zgodności norm z konstytucją. Trybunał musi tak naprawdę nadać rozumienie normy i powiedzieć kiedy jest ona zgodna z konstytucją. Proszę zwrócić uwagę, że zasady prawa, które ma w swoim zakresie Sąd Najwyższy, wynikają z ustawy, a nie z konstytucji. Tutaj również jako ustawodawca dajemy uprawnienie Trybunałowi do tego, żeby wskazywał, jak należy rozumieć normę prawną, którą uchwalił parlament. Jeżeli parlament nie będzie się z tym zgadzał, to zawsze może zmienić normę prawną, zmienić przepis ustawy tak, żeby Trybunał miał możliwość innego orzeczenia.

To nie jest wchodzenie w rolę ustawodawcy pozytywnego przez Trybunał, ponieważ – moim zdaniem – Trybunał pomaga parlamentowi w ten sposób, gdyż naszym najczęstszym problemem jest właśnie to, że na końcu jest zupełnie inaczej rozumiana norma prawna niż my chcieliśmy. Jest wątpliwość dotycząca ust. 2 pkt 3, czyli: „treści normatywnej brakującej w akcie normatywnym lub jego części". Proponuję, żebyśmy ten pkt 3 wykreślili z art. 101, pozostawiając dwa pierwsze punkty, żeby Trybunał mógł orzekać o określonym rozumieniu aktu normatywnego, jak również w zakresie treści normatywnej wyrażonej w akcie normatywnym. Na tym to też polega. Musi być organ w państwie, który rzeczywiście będzie mówił o tym, jak należy rozumieć przepis ustawowy, żebyśmy zachowali spójność systemu prawa, z którą mamy dziś największy kłopot. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Udzielę panu głosu, panie profesorze, ale już proszę o krótką wypowiedź.

Dyrektor Zespołu Orzecznictwa i Studiów w Biurze TK Kamil Zaradkiewicz:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeśli mogę pozwolić sobie zabrać głos w sprawie propozycji pana przewodniczącego Kropiwnickiego, to chciałem tylko zauważyć, że ten punkt, o którym była mowa, dotyczy tak zwanych orzeczeń o pominięciu, które także są jednymi z ugruntowanych w praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego. Dotyczą one rozstrzygnięcia o pewnych brakujących elementach przepisu, które w świetle konstytucji powinny się znaleźć w tym przepisie. Prosiłbym więc o rozważenie tej kwestii.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zostały zgłoszone dwie poprawki. Rozumiem, że pan poseł Kropiwnicki złożył swoją poprawkę na piśmie. Dalej idącą poprawką jest poprawka pani poseł Krystyny Pawłowicz. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Pawłowicz i to jest poprawka nr 36 do art. 101.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki? (5) Dziękuję. Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (6) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Kropiwnickiego. Proszę jeszcze raz przywołać, to chodzi o wykreślenie w art. 101, jeśli dobrze pamiętam, w ust. 2…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W ust. 2 skreślić pkt 3.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tak. Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki? (20) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (3) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka zgłoszona przez pana posła Roberta Kropiwnickiego została przez Komisje przyjęta.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Można?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ale nad całością tego artykułu?

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

To ja dokończę głosowanie.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ale potem będzie ta kwestia zamknięta.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Wojciech Szarama.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę państwa, poprawka do art. 101, co do jego całości i bardzo szerokich, a właściwie poszerzonych uprawnień Trybunału Konstytucyjnego była poprawką zamkniętą. Jest to jakaś koncepcja. Natomiast wykreślenie tego punktu, które teraz się dokonało, to jest skreślenie tego, co Trybunał w tej chwili robi. Trybunał orzeka w zakresie pominięcia ustawodawczego i tego nikt nie kwestionuje, więc ja proszę, żeby się zastanowić nad koncepcją jeszcze raz, panie przewodniczący Kropiwnicki. Zwracam się do pana Klubu, żeby zastanowić się nad koncepcją tego artykułu 101, żeby to było w porządku.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania nad całością art. 101. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania tego artykułu? Jest sprzeciw, a w związku z tym głosujemy. Kto jest za przyjęciem art. 101, proszę o podniesienie ręki? (21) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 101.

Czy są uwagi do art. 102? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 102.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 103? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 103.

Czy są uwagi do art. 104? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 104.

Czy są uwagi do art. 105? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 105.

Czy są uwagi do art. 106? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 106.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 107? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 107.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 108? Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o art. 108, to proponujemy nadać mu nowe brzmienie, które nie ingeruje w meritum tych przepisów, natomiast naszym zdaniem porządkuje je i zapewnia ich większą czytelność. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. To nie jest poprawka…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli jest to poprawka merytoryczna, to ja ją przejmę. Ona jest właściwie redakcyjna, ale niech będzie, że ją przejmę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Czy są uwagi do pozytywnego zaopiniowania i przyjęcia poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne, przejętej przez pana posła Kropiwnickiego? Nie ma. Dziękuję. Stwierdzam, że komisje przyjęły poprawkę.

Czy w tej sytuacji są uwagi do art. 108 z przed chwilą głosowaną poprawką? Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 108.

Przechodzimy do Rozdziału 8, Postępowanie w sprawie zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych. Czy są uwagi do art. 109? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 109.

Czy są uwagi do art. 110? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 110.

Czy są uwagi do art. 111? Proszę, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Z naszej strony nie ma żadnej propozycji poprawki, natomiast chcielibyśmy jedynie powtórnie wyrazić wątpliwość, na którą już wskazywaliśmy na posiedzeniach podkomisji, a mianowicie, jeżeli chodzi o model prewencyjnej kontroli badania celów działalności partii politycznych z konstytucją, a więc model przyjęty w projekcie, to można wyrazić wątpliwość w kontekście art. 191 i art. 193 Konstytucji. Na te wątpliwości wskazywali także eksperci, którzy sporządzali opinię do projektu. Żadnej propozycji nie przedstawiamy. Taką propozycję przedstawialiśmy podczas obrad podkomisji, ale nie została ona uwzględniona. Na tym etapie z naszej strony tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo za wypowiedź. Czy są uwagi do pozytywnego zaopiniowania art. 111? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 111.

Czy są uwagi państwa posłów do art. 112? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 112.

Przechodzimy do Rozdziału 9, Postępowanie w sprawie rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego. Czy są uwagi do art. 113? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 113.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 114? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 114.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 115? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 115.

Przechodzimy do Rozdziału 10, Postępowanie w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Czy do art. 116 są uwagi? Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

W naszych poprawkach proponujemy skreślenie całego Rozdziału 10, dlatego że rozdział ten po prostu wkracza w materię konstytucyjną. Rozwija art. 131 w sprawach, które w tym artykule nie zostały uregulowane. Projekt proponuje i tworzy niejasną i obarczoną uznaniowością procedurę czasowego złożenia prezydenta z urzędu, chociaż w konstytucji procedura cała kończy się na zawiadomieniu Marszałka Sejmu przez prezydenta o swojej czasowej niemożności sprawowania urzędu. W konstytucji nie ma dalszej procedury, czyli takiej, która uprawniałaby marszałka do działania po zawiadomieniu przez prezydenta. Ust. 2 w art. 131 Konstytucji mówi o wyborze zupełnie nowego prezydenta. Krótko mówiąc, konstytucja nie reguluje dalszej procedury od chwili złożenia zawiadomienia przez prezydenta do Marszałka Sejmu, czasowego zawieszenia prezydenta wobec niemożności wykonywania przez niego jego zdań. Projekt sam to doprecyzowuje, nie mając uprawnień, kompetencji oraz podstawy konstytucyjnej. Właściwie mamy zupełną uznaniowość i Marszałek Sejmu może w dowolnej sytuacji i przy dowolnych kryteriach złożyć wniosek o stwierdzenie przejściowej niemożliwości pełnienia przez prezydenta urzędu. Przesłanki nie są w projekcie wyraźnie określone, jakie to są przejściowe okoliczności. Co więcej, powołanie, odwołanie czy czasowe zawieszenie prezydenta, powinna określać konstytucja, a nie projekt ustawy. Tego jest więcej, po prostu cała ta propozycja jest obarczona brakami, a przede wszystkim generalnie i gruntownie tworzy procedury, które tylko konstytucja może tworzyć.

Proponujemy skreślić ten rozdział, ale jeśli taka byłaby wola ustawodawcy, to proszę bardzo, ale najpierw trzeba doprecyzować i dokończyć określanie w konstytucji procedury z art. 131 i dopiero ewentualnie, jeśli takie będzie upoważnienie dla Trybunału Konstytucyjnego i ustawodawcy, można procedurę tworzyć. Natomiast sam projekt ustawy nie może regulować spraw, które w ogóle nie wchodzą w zakres jego uprawnienia. Konstytucja zezwala tylko na określenie trybu procedowania i organizacji Trybunału, a tu jest uregulowana odrębna procedura składania prezydenta z urzędu w związku z czasową niemożnością wykonywania przez niego urzędu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pan przewodniczący Stanisław Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, wydaje się, że materia Rozdziału 10 wykracza poza postanowienia konstytucji. Jeżeli dobrze pamiętam, to również zastrzeżenia tej natury prezentowała Krajowa Rada Sądownictwa. Stąd moje pytanie do obecnego tu przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa, czy rzeczywiście dobrze pamiętam, że Krajowa Rada Sądownictwa powzięła wątpliwości co do konstytucyjności tego rozdziału?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Proszę teraz pana posła Kropiwnickiego, przewodniczącego podkomisji, o zabranie głosu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Muszę państwu powiedzieć, że praca nad Rozdziałem 10 była jedną z najgorszych chwil, bo trzeba było sobie wyobrażać najtrudniejsze sytuacje w państwie, czyli co się może wydarzyć, choć nikomu nie życzymy, żeby się wydarzyło. Dyskutowaliśmy nad tym co najmniej dwie godziny, jak nie więcej, bo i przy omawianiu, jak i później przy uchwalaniu tych przepisów, tak żeby w pełnym poczuciu odpowiedzialności za państwo w tym momencie, żeby być pewnym, że przewidujemy wszystkie możliwe sytuacje, w których prezydent może nie móc sprawować urzędu są to takie trudne chwile, kiedy sobie trzeba…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Regulowanie tych kwestii nie należy do pana. To reguluje konstytucja.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Gdyby pani poseł mogła mi pozwolić skończyć…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pani poseł, bardzo proszę…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Art. 131 Konstytucji jest jednak dość ogólny i naszym zadaniem jest doprecyzować postępowanie przed Trybunałem…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To nie jest pana zadanie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Pani poseł, proszę nie przeszkadzać. Słuchaliśmy pani wypowiedzi i proszę teraz również uszanować to, że inny poseł się wypowiada. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Wypracowaliśmy, wydaje się, bardzo dobrą koncepcję, która szczegółowo opisuje rolę zarówno Trybunału, jak i innych organów państwa w krytycznym momencie dla Rzeczypospolitej tak, żeby nie było żadnych wątpliwości. Zawsze w takich sytuacjach mogą pojawić się różne wątpliwości. Konstytucja jest dość ogólna. Nie mówi o dokładnych terminach, nie mówi o zachowaniach poszczególnych organów i my musimy to doprecyzować w ustawie. Dlatego uważam, że mamy upoważnienie konstytucyjne do doprecyzowania tego i stworzenia Rozdziału 10. Dlatego też uważam,

że Rozdział 10 w tej wersji jest dobrze przemyślany, dobrze wypracowany i zasługuje na poparcie Wysokich Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Andrzej Dera. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Szanowni państwo, ja pragnę zwrócić uwagę tylko na dwa fakty, a właściwie jeden główny. Otóż art. 131 Konstytucji dosyć szczegółowo opisuje kwestię dotyczącą przejściowej niemożności sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast Rozdział 10, który mamy tutaj w ustawie, mówi o postępowaniu w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Nie można więc w żaden sposób mówić o tym, że jest to materia niekonstytucyjna, bo art. 131 Konstytucji wyraźnie opisuje, co jest tymczasowe, co może Marszałek, rolę Trybunału etc. Natomiast w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym… Art. 131 Konstytucji wymienia Trybunał Konstytucyjny, mówiąc precyzyjnie, a my w tej chwili przygotowujemy ustawę, która obejmuje cały zakres działania Trybunału Konstytucyjnego. Skoro art. 131 wymienia Trybunał Konstytucyjny, który ma określone zadania, to tym bardziej ustawa powinna wymieniać, jakie to jest postępowanie, czym ono się zajmuje, dlaczego tak, dlaczego nie inaczej. Jeżeli ktoś wskazałby mi, że w Rozdziale 10 jakiś przepis ustawy wykracza poza to, co jest w art. 131, to wtedy mógłbym przyjąć, że narusza normę konstytucyjną, że wychodzi ponad konstytucję. Jeżeli doprecyzowuje to, co jest w art. 131, to moim zdaniem nie można mówić w tym wypadku o tym, że w jakikolwiek sposób Rozdział 10 narusza normy konstytucyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję panu, panie pośle. Jeszcze pan prezes Biernat, tylko proszę już krótko.

Wiceprezes TK Stanisław Biernat:

Tak, tak. Dodam, jeśli państwo posłowie pozwolą, jedno zdanie. Art. 197 konstytucji: „Organizację Trybunału Konstytucyjnego oraz tryb postępowania przed Trybunałem określa ustawa”. Czyli art. 131 w związku z art. 197 świadczą o tym, że te przepisy oczywiście są zgodne z konstytucją i są potrzebne.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie, już nie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Już nie. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przepraszam, czy mogę powiedzieć jeszcze jedno zdanie?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tak, pani poseł, może pani powiedzieć jeszcze jedno zdanie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę powiedzieć, że prawo do określenia procedury nie oznacza prawa do określania kryteriów. Konstytucja nie reguluje do końca czasowego zawieszenia, natomiast te sprawy uregulował ten projekt. Ten projekt, mimo że tytuł rozdziału mówi o procedurze, to w swojej treści poza to wykracza. Nawet nie ma kryteriów, jest pełna dowolność marszałka w określaniu powodów, dla których można po prostu zawiesić prezydenta.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Pawłowicz. To jest poprawka numer 37. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Pawłowicz, proszę o podniesienie ręki? (4) Kto jest przeciw? (22) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję

bardzo. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta. Komisje 22 głosami przeciw zaopiniowały ją negatywnie.

Przystępujemy wobec tego, do dalszego procedowania.

Czy są uwagi do art. 116? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 116.

Czy są uwagi do art. 117? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 117.

Czy są uwagi do art. 118? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 118.

Czy są uwagi do art. 119? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 119.

Czy są uwagi do art. 120? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 120.

Przechodzimy do Rozdziału 11, Biuro Trybunału. Czy są uwagi do art. 121? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 121.

Czy są uwagi do art. 122? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 122.

Czy są uwagi do art. 123? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 123.

Czy są uwagi do art. 124? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 124.

Czy są uwagi do art. 125? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 125.

Czy są uwagi do art. 126? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 126.

Czy są uwagi do art. 127? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 127.

Przechodzimy do Rozdziału 12, Zmiany w przepisach obowiązujących. Czy są uwagi państwa posłów do art. 128? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 128.

Czy są uwagi do art. 129? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 129.

Czy są uwagi do art. 130? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 130.

Czy są uwagi do art. 131? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 131.

Czy są uwagi do art. 132? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Nasza uwaga do art. 132 do zmiany 3 w tym artykule w zasadzie sprowadza się tylko do objęcia tą zmianą także tytułu Rozdziału 5. Tytuł Rozdziału 5 także terminologicznie powinien być dostosowany do tych zmian, które zostały wprowadzone do ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne i przejętej przez posła Roberta Kropiwnickiego? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że art. 132 z poprawką został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 133? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 133.

Przechodzimy do Rozdziału 13, Przepisy przejściowe i dostosowujące. Czy są uwagi do art. 134? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 134.

Czy są uwagi do art. 135? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 135.

Przechodzimy do Rozdziału…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam, ale chciałbym zabrać głos jeszcze w tym rozdziale.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

W tym rozdziale?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki, przewodniczący podkomisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Po konsultacjach z Biurem Legislacyjnym chciałbym zaproponować, żebyśmy w tym rozdziale dodali art. 135a, który regulowałby wybór sędziów Trybunału w tej kadencji. Proszę zwrócić uwagę na to, o czym dyskutowaliśmy chociażby podczas ostatniego posie-

dzenia Komisji, że kilku sędziów kończy kadencję na przełomie kadencji parlamentu. W związku z tym powstaje problem, że Trybunał może być zablokowany w pracach na okres około 6 miesięcy.

Trudno sobie wyobrazić, żeby nowy parlament podczas pierwszego posiedzenia wybierał sędziów Trybunału. Jest pewien porządek. Najpierw wybiera się prezydia, potem kształtuje się rząd i można powiedzieć, że gdzieś dopiero najwcześniej w okolicach lutego czy marca parlament zająłby się pracami nad wyborem sędziów do Trybunału Konstytucyjnego, a to może spowodować, że Trybunał nie będzie miał wymaganego składu do podejmowania decyzji w pełnym składzie, ale też i w innych składach. W związku z tym, żeby nie blokować prac Trybunału, proponuję, aby do sędziów, których kadencje upływają w tym roku, zastosować taką procedurę wyboru, żeby móc zgłaszać kandydatury w ciągu 30 dni od czasu wejścia w życie ustawy. Ponieważ my zdecydowaliśmy w tym projekcie ustawy, że sędziowie będą zgłaszani trzy miesiące przed upływem ich kadencji, a ustawa wejdzie w życie w okresie krótszym niż trzy miesiące od upływu kadencji sędziów sprawujących obecnie urząd. Dlatego proponuję takie przepisy przejściowe, które mają zastosowanie tylko do kadencji, które upływają w roku 2015, żeby móc zgłosić nowe kandydatury. Zresztą Biuro Legislacyjne mówiło o potrzebie wprowadzenia takiej regulacji.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Poproszę Biuro Legislacyjne o wypowiedzenie się na temat tej poprawki. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście wskazywaliśmy na pewną, powiedziałbym, taktyczną trudność, która wynika z jednej strony z upływu kadencji Sejmu, a z drugiej strony z upływu kadencji pięciorga sędziów Trybunału Konstytucyjnego, z których kadencja trojga sędziów upływa na początku listopada, a dwojga w grudniu 2015 r. W projekcie przewidziano odmienne od obowiązujących zasady składania wniosków w sprawie kandydatur na sędziów Trybunału i określono, że wniosek w sprawie wyboru sędziego ma zostać złożony co najmniej na trzy miesiące przed upływem kadencji sędziego, któremu kadencja kończy się w Trybunale. Biorąc pod uwagę, że ustawa przewiduje 30-dniowy *vacatio legis*, bo to też jest istotne z punktu widzenia zagadnienia, o którym w tej chwili państwo dyskutują, wejście w życie tej ustawy, które prawdopodobnie nastąpi w sierpniu, uniemożliwiłoby dochowanie tego 3-miesięcznego terminu na złożenie wniosku. To znaczy, że wraz z wejściem w życie ustawy, nie można byłoby uczynić zadość przepisowi, który nakazuje złożyć wniosek z wyprzedzeniem co najmniej 3-miesięcznym przed upływem kadencji sędziego. Z uwagi na to wszystko sugerowaliśmy państwu, iż tę kwestię warto w jakiś sposób rozstrzygnąć w przepisach przejściowych, dostosowujących. Co do kierunku tego rozwiązania, to Biuro absolutnie w żaden sposób merytorycznie tego kierunku nie narzucało. Poprawka, którą pan poseł zgłosił, brzmi następująco: W przypadku sędziów Trybunału, których kadencja upływa w roku 2015, termin na złożenie wniosku, o którym mowa w art. 19 ust. 2, wynosi 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan przewodniczący Wojciech Szarama.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

A w tej chwili jak wygląda zgłaszanie sędziów?

Legislator Przemysław Sadłoń:

W tej chwili taki termin nie wynika z przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Kwestia terminu jest uregulowana jedynie na gruncie przepisów regulaminu Sejmu i jest to termin 30-dniowy, a więc 30 dni licząc od dnia upływu kadencji sędziego Trybunału, któremu ta kadencja się kończy, czy na miesiąc przed końcem kadencji taki wniosek musi zostać złożony.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

A jaka jest wasza propozycja?

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Taka, żeby zgłaszać kandydaturę na trzy miesiące przed końcem kadencji, jako rozwiązanie docelowe. A teraz w tej propozycji przepisu przejściowego, który będzie miał zastosowanie tylko w roku 2015, żeby termin zgłaszania wynosił 30 dni od wejścia w życie ustawy. Czyli jest 30-dniowy termin *vacatio legis*, a więc w ciągu 60 dni od opublikowania ustawy należy zgłosić kandydaturę i uważam, że to jest wystarczający termin. Dziękuję.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jeśli można…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Mam poważne wątpliwości, bo jest to pewne ograniczenie możliwości zgłaszania sędziów do Trybunału Konstytucyjnego. Jeśli ta ustawa wejdzie w życie, dajmy na to 30 czerwca, to będzie można zgłaszać tych sędziów przez 30 dni od jej wejścia w życie. Tak?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czyli kandydatury będzie można zgłaszać do końca lipca. Przecież to jest ograniczenie. Panie pośle, niech się pan nad tym zastanowi. Przecież to ograniczenie jest nie do przyjęcia. Moglibyśmy mówić, rozumiejąc, że ustawa zostanie przyjęta. W porządku. To tutaj wobec tych sędziów, którzy mają zostać wybrani w związku z upływem kadencji, zastosujmy przepisy dotychczas obowiązujące. Wtedy byłoby to jeszcze jakieś rozwiązanie. Natomiast wprowadzenie nowego przepisu i nowego terminu, który jest uwarunkowany wejściem w życie tej ustawy, jest pewnym nieporozumieniem.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan przewodniczący podkomisji Robert Kropiwnicki. Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, ja oczywiście mam świadomość, że to nie jest świetne rozwiązanie, ale proszę pamiętać, że stoimy przed wyborem dopuszczenia możliwości zablokowania prac Trybunału na dłuższy okres i najprawdopodobniej w tym czasie nie będzie Sejmu, bo to będzie czas kampanii wyborczej i wyborów. W związku z tym mamy jeszcze większy bałagan. Dlatego myślę, że to rozwiązanie, żeby na podstawie zaproponowanych przepisów przeprowadzić zgłoszenie kandydatur, będzie lepszym rozwiązaniem. To będzie gdzieś w sierpniu, panie przewodniczący, czyli to nie będzie w lipcu, bo uważam, że ustawa wejdzie w życie w lipcu, potem jeszcze 30 dni i wtedy do początku września będzie termin na zgłaszanie kandydatur. Termin będzie dłuższy i jest jeszcze możliwość dyskusji w tej kadencji nad wyborem oraz możliwość zabezpieczenia funkcjonowania Trybunału tak, żeby nie dopuścić do jego blokady. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jak jest określony pełny skład Trybunału Konstytucyjnego?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

15 sędziów.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Ja wiem, że 15 sędziów, ale w pełnym składzie jak Trybunał…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziewięciu sędziów.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

No więc żadne prace Trybunału nie będą zablokowane. No, panie pośle.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Nie słyszę już chętnych do zabierania głosu. Wobec formalnie zgłoszonej poprawki, po wymianie zdań i opinii na ten temat, przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Roberta Kropiwnickiego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, to będzie zaproponowany art. 135a, proszę o podniesienie ręki? (20) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została przez Wysokie Komisje przyjęta.

Przechodzimy do Rozdziału 14, Przepisy końcowe. Czy są uwagi do art. 136? Proszę, panie ministrze.

Szef Biura TK Maciej Graniecki:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Ponieważ byli państwo uprzejmi pozytywnie odnieść się do art. 108 tej ustawy, który mówi o wydawaniu zbiorów orzeczeń w postaci: „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy" – taka jest oficjalna nazwa, chciałem prosić uprzejmie o to, żeby ust. 3 tego przepisu, czyli zasada, że zbiór orzecznictwa Trybunału będzie wydawany w postaci elektronicznej, mógł wchodzić w życie 1 stycznia 2016 r., czyli żeby to *vacatio legis* było dłuższe aniżeli cała ustawa. Z tym się wiążą kwestie technologiczne, techniczne oraz nasze zobowiązania drukarskie. Stąd prośba o takie pragmatyczne podejście i życzliwe potraktowanie naszej prośby. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie ministrze, to byłby ust. 4…

Szef Biura TK Maciej Graniecki:

Art. 108 ust. 3…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ust. 4, proszę pamiętać, że my zmieniliśmy treść tego…

Szef Biura TK Maciej Graniecki:

To jest właśnie w nowym brzmieniu, które państwo dziś…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli zbiór, o którym mowa w ust. 1 jest wydawany w postaci elektronicznej i to wchodziłoby od 1 stycznia, tak?

Szef Biura TK Maciej Graniecki:

Tak.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, więc ja przejmuję tę poprawkę i bardzo proszę, żeby została ona sformułowana na piśmie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Biuro Legislacyjne poproszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ta poprawka powinna zostać rozpatrzona przy okazji rozpatrywania art. 137, natomiast państwo jeszcze nie rozpatrzyli art. 136.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Tak, to jest słuszna uwaga. Powtarzam pytanie. Czy są uwagi do art. 136? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 136.

Przechodzimy do art. 137 i tutaj…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tutaj proponuję, żebyśmy chyba dodali ust. 2, tak? Proszę, panie mecenasie.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Poproszę pana, panie mecenasie. Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W celu uwzględnienia tej uwagi, którą zgłosił pan minister Graniecki, przepis art. 137 powinien brzmieć: Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 108 ust. 3, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że pan poseł przejmuje tę poprawkę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Głosujemy nad całością art. 137 z poprawką. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 137 z poprawką? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 137 z poprawką.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad całością sprawozdania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z druku nr 1590 w brzmieniu przedłożenia podkomisji nadzwyczajnej wraz z przyjętymi poprawkami, proszę o podniesienie ręki? (22) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisje przyjęły sprawozdanie, w którym przedstawią Sejmowi…

Ale proszę o jeszcze chwilę ciszy, jeszcze nie zamknęliśmy obrad i mamy obowiązek dokończyć posiedzenie. Proszę o chwilę uwagi.

Stwierdzam, że Komisje przyjęły sprawozdanie, w którym przedstawią Sejmowi wniosek o przyjęcie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia podkomisji wraz z przyjętymi poprawkami. Jeszcze zwracam się do państwa posłów z zapytaniem, czy osoby, które zgłosiły poprawki, a które Komisje odrzuciły, zechcą zgłosić je jako wnioski mniejszości do sprawozdania Komisji?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, myśmy już na wstępie…

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Ci co zgłosili, to ja pamiętam, ale pytam, bo może są jeszcze dodatkowe zgłoszenia. Takich przypadków nie ma. Dziękuję.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję po wcześniejszym uzgodnieniu w prezydium, żeby posłem sprawozdawcą został przewodniczący podkomisji pan poseł Robert Kropiwnicki. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie słyszę. Dziękuję. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak, wyrażam zgodę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Na zakończenie pragnę podziękować panu przewodniczącemu podkomisji, wszystkim członkom i osobom, które współpracowały przez ten długi czas i wniosły wielki wkład w przygotowanie nowej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Dziękuje oczywiście państwu posłom i uczestnikom posiedzenia. Zanim zamknę posiedzenie jeszcze przewodniczący podkomisji prosi o głos.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę mi wybaczyć, że naciągam państwa jeszcze na te dwie minuty, ale bardzo chciałem podziękować wszystkim tym, którzy uczestniczyli w pracach, panom prezesom, panom profesorom, posłom, panu prokuratorowi, który bardzo dzielnie uczestniczył we wszystkich posiedzeniach. Dziękuje także panom ministrom z Kancelarii Prezydenta i przede wszystkim panu prezydentowi, że wniósł ten projekt, nad którym mogliśmy pracować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Mam jeszcze jedno ważne podziękowanie. Chciałabym podziękować Biuru Legislacyjnemu, które wniosło wielki wkład pracy w ten bardzo odpowiedzialny, złożony i trudny projekt oraz sekretariatom Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, bo ten projekt wymagał rzeczywiście wielkiego zaangażowania i dużego wkładu pracy. Wspólnie z panem przewodniczącym Wojciechem Szaramą dziękujemy wszystkim państwu za pracę nad tym projektem.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny obrad. Zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Ustawodawczej.